

Sygnatura akt VIII C 786/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: stażysta Dominika Hendzel

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa W. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 3.035,20 zł (trzy tysiące trzydzieści pięć złotych dwadzieścia groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.735,20 zł (dwa tysiące siedemset trzydzieści pięć złotych dwadzieścia groszy) od dnia 17 sierpnia 2022 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 300 zł (trzysta złotych) od dnia 19 sierpnia 2022 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego;
- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 1.917 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 312,63 zł (trzysta dwanaście złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 786/21

UZASADNIENIE

W dniu 17 sierpnia 2021 roku powód W. D. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą S., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. powództwo o zapłatę kwoty 2.721,84 zł tytułem częściowego odszkodowania, kwoty 13,36 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 2.721,84 zł od dnia 15 lipca 2021 roku do dnia 16 sierpnia 2021 roku oraz kwoty 300 zł tytułem wydatków związanych z wykonaniem kalkulacji naprawy, wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, iż w dniu 14 czerwca 2021 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu marki F. o nr rej. (...) należącego do M. K.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Po zgłoszeniu szkody ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne w toku,

którego ustalił wartość szkody w wysokości 1.860,45 zł. Jak wynika z oświadczenia poszkodowanego wypłacone świadczenie było niewystarczające do przeprowadzenia naprawy pojazdu. W dniu 22 lipca 2021 roku poszkodowany scedował na rzecz powoda wszelkie prawa do odszkodowania, jakie przysługiwały mu do pozwanego z tytułu zaistniałej szkody. Następnie powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy, z której wynika, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki F. wyraża się kwotą 4.582,29 zł. Koszt wykonania kalkulacji wyniósł 300 zł, co wynika z wystawionej faktury. **(pozew k. 7-9)**

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował żądanie powoda, wskazując, że podstawą obliczenia odszkodowania winno być ustalenie rzeczywistych kosztów naprawy. Podkreślił, że w niniejszej sprawie nie wiadomo czy poszkodowany naprawił pojazd a jeżeli tak to według jakiej technologii, przy użyciu jakich części i jakim kosztem. Podniósł, że powód nie wykazał, że uszkodzony pojazd był serwisowany przez poszkodowanego wyłącznie w (...) i jest objęty gwarancją producenta, który uzależnia zachowanie gwarancji od wykorzystania w naprawie wyłącznie części jakości O, wobec czego zasadnym jest w ocenie pozwanego przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody przy użyciu części jakości (...).

Pozwany zakwestionował również żądanie zapłaty kwoty 300 zł tytułem prywatnej kalkulacji wskazując, że koszt ten jest jedynie kosztem działalności gospodarczej powoda i nie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym. **(odpowiedź na pozew k. 30-31v.)**

W toku procesu pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie.

Pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że dla ustalenia wysokości szkody bez znaczenia pozostaje fakt naprawy lub sprzedaży pojazdu. Dodatkowo wyjaśnił, że powód jest osobą fizyczną prowadzącą działalność o konkretnym charakterze, zaś poza zakresem jego działalności pozostaje profesjonalne określenie wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz wysokością szkód ponoszonych przez uczestników zdarzeń drogowych. Wskazał, że powód zdecydował się skorzystać z pomocy profesjonalnej spółki (...) Sp. z o.o. w celu zweryfikowania poprawności wyliczonego przez pozwanego odszkodowania, zaś koszty poniesione z tego tytułu są adekwatne do obowiązujących stawek rynkowych. **(pismo procesowe k. 40-48, protokół rozprawy k. 87)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 czerwca 2021 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do M. K. samochód marki F. o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego ubezpieczyciela.

M. K. zgłosił szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku ubezpieczyciel określił wartość szkody na kwotę 1.860,45 zł, którą wypłacił poszkodowanemu. **(okoliczności bezsporne)**

M. K. nie zgadzając się z przyznaną kwotą odszkodowania w dniu 12 lipca 2021 roku za pośrednictwem poczty elektronicznej wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania w wysokości 6.000 zł. **(wydruk wiadomości e-mail k. 85)**

Na mocy umowy cesji z dnia 22 lipca 2021 roku M. K. przeniósł na powoda wszelkie prawa do odszkodowania przysługujące mu względem pozwanego ubezpieczyciela oraz sprawy szkody w związku ze szkodą z dnia 14 czerwca 2021 roku w pojeździe marki F. o nr rej. (...). Zgodnie z oświadczeniem M. K. zawartym w przedmiotowej umowie, wypłacona przez ubezpieczyciela suma odszkodowania była niewystarczająca do wykonania naprawy pojazdu i tym samym nie doprowadziła do naprawienia zaistniałej szkody. **(umowa cesji k. 11-12)**

Po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego powód zlecił firmie (...) Sp. z o.o. wykonanie kalkulacji naprawy, w której koszt naprawy samochodu marki F. został określony na kwotę 4.582,29 zł. Z tytułu powyższego zlecenia powód poniósł wydatek w kwocie 300 zł netto (369 zł brutto). **(kalkulacja naprawy k. 15-20, faktura k. 21)**

Koszt naprawy pojazdu marki F. (...) nr rej. (...) przy użyciu części oryginalnych i stawki w wysokości 110 zł netto, na dzień powstania szkody wynosi 4.706,85 zł brutto.

Użycie do naprawy wyłącznie części oryginalnych pozwoli na pełną restytucję pojazdu. Naprawa pojazdu przy użyciu części alternatywnych o jakości (...) pozwoli na odbudowę pojazdu pod względem estetycznym, naprawa przy użyciu takich części nie przywróci pojazdu do stanu poprzedniego pod względem technicznym. **(pisemna opinia biegłego sądowego wraz z kalkulacją i załącznikami k. 59-70)**

Za pośrednictwem poczty elektronicznej powód w dniu 18 sierpnia 2021 roku poinformował pozwanego o skierowaniu sprawy na drogę postępowania sądowego, wysokości dochodzonych pozewem kwot oraz wyrażając chęć polubownego zakończenia sporu przedstawił pozwanemu propozycje ugodowe. **(wydruk wiadomości e-mail k. 87-87v.)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego Ł. G.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne niemal w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 14 czerwca 2021 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki F.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecnictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I ACa 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie

znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji fakt naprawy samochodu marki F. oraz poniesiony koszt tejże naprawy, mają irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego. Pozwany optując w odpowiedzi na pozew za rachunkowym rozliczeniem szkody zdaje się przy tym nie zauważać istotnej okoliczności, a mianowicie, że sama naprawa samochodu nie oznacza jeszcze, iż pojazd został przywrócony do stanu sprzed szkody. W takim przypadku poszkodowany angażuje bowiem własne środki pieniężne i organizuje naprawę w stopniu, na jaki pozwala mu jego sytuacja majątkowa. Jednocześnie z oświadczenia M. K. z dnia 22 lipca 2021 roku wprost wynika, że wypłacone świadczenie było niewystarczające do przeprowadzenia naprawy pojazdu.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki F. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 16 czerwca 2021 roku przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę 110 zł netto, przy użyciu części oryginalnych zamiennych z logo producenta pojazdu wynosi 4.706,85 zł brutto. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinonego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinonego działania innego podmiotu. Jednocześnie

niesporne jest, jak również wynika to wprost z opinii biegłego sądowego, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznane są ich parametry. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiegokolwiek zamienniki. Pozwany nie zaoferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości pojazdu F. pomimo, że zgodnie z cyt. uchwałą SN w sprawie III CZP 80/11, wyłącznie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sąd uznał ponadto, iż poszkodowany nie był zobowiązany do naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym, a także za stawki wynikające ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niesporne niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Nie może przy tym ująć uwadze, że pozwany nie udowodnił, iż poszkodowany był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Jak wyjaśnił przy tym Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy. Sąd podziela również pogląd przytoczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2018 roku (XIII Ga 332/18), iż rabat cenowy jest kwestią indywidualną, ustaloną między sprzedawcą a klientem, w konsekwencji nie można automatycznie stosować procentowego pomniejszenia ceny części czy usługi przy likwidacji szkody, ponieważ to czysto hipotetyczne działanie prowadziłoby w istocie do obniżenia należnego poszkodowanemu świadczenia.

O czym była mowa wyżej, opinia biegłego Ł. G. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona również kwestionowana przez strony procesu.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki F. uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 14 czerwca 2021 roku wynosi 4.706,85 zł brutto, wysokość należnego powodowi roszczenia kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił z tytułu przedmiotowej szkody kwotę 1.860,45 zł brutto, a zatem powód jest uprawniony do dochodzenia uzupełniającego odszkodowania w wysokości 2.846,40 zł, która to kwota przewyższa roszczenie powoda z tego tytułu dochodzone niniejszym pozwem.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził także zapłaty kwoty 300 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu

okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powoda wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego był bowiem znacznie zaniżony. Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że sporna kalkulacja została wykonana przez spółkę, której prezesem jest powód, skoro stanowi ona odrębny podmiot od firmy (...), pod którą powód prowadzi działalność gospodarczą. Jednocześnie powód wykazał, że spółka (...) posiada odpowiednią kadrę rzeczoznawców oraz stosowny program ekspercki umożliwiający wykonanie spornej kalkulacji, a także, że z tytułu tejże kalkulacji poniósł określony wydatek. Nie budzi przy tym wątpliwości, że pozwany ubezpieczyciel, jako profesjonalista, miał realną możliwość właściwej wyceny zgłoszonej szkody. Wreszcie oczywiste pozostaje, że powód w wyniku zawartej umowy cesji wszedł we wszystkie prawa i obowiązki poszkodowanego, przez co był uprawniony do zlecenia wykonania kalkulacji naprawy na takiej samej zasadzie, na jakie uprawnienie to przysługiwało poszkodowanemu, co niweczy zarzut braku legitymacji czynnej powoda w zakresie kwoty 300 zł.

Uzasadnione było także żądanie skapitalizowanych odsetek od kwoty 2.721,84 zł za okres od dnia 15 lipca 2021 roku do dnia 16 sierpnia 2021 roku. Powód wykazał bowiem, że po wydaniu decyzji o przyznaniu odszkodowania była ona podważana przez poszkodowanego, a ubezpieczyciel wzywany do wypłaty wyrażonego kwotowo roszczenia, na dowód czego załączył do przedmiotowej sprawy wydruk wiadomości poczty elektronicznej wysłanej do pozwanego w dniu 12 lipca 2021 roku.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.035,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.735,20 zł od dnia 17 sierpnia 2022 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 300 zł od dnia 19 sierpnia 2022 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). Godzi się ponadto przypomnieć, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia. W niniejszej sprawie Sąd uznał, że odsetki od należnego powodowi roszczenia w kwocie 2.735,20 zł winny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, zaś od kwoty 300 zł od dnia następującego po dacie doręczenia pozwanemu propozycji ugodowych, bowiem dopiero w dacie ich doręczenia pozwany powziął wiadomość o żądaniu powoda z tytułu zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Strona powodowa wygrała proces niemal w całości, a zatem była uprawniona żądać zwrotu poniesionych kosztów w pełnej wysokości. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 200, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 900 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 800 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd działając na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) stosownie do wyniku procesu nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nieuiszczone koszty sądowe obejmujące wynagrodzenie biegłego w kwocie 312,63 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.